

Sygn. akt *IC 576/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

wstępny

Dnia 5 października 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Rosa

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. C. (1) i J. C. (1)

przeciwko: W. M. (1)

o zapłatę

ustala, że zapis o wydziedziczeniu powódek zawarty w testamencie notarialnym z dnia 23 czerwca 2015 roku, sporządzonym przez K. M., jest nieważny i co do zasady po stronie pozwanej W. M. (1) istnieje obowiązek zapłaty zachowku na rzecz powódek K. C. (1) i J. C. (1).

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt *IC 576/20*

UZASADNIENIE WYROKU WSTĘPNEGO

Z DNIA 5 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU

Pozwem z dnia 8 maja 2019 r. powódki K. C. (1) i J. C. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanej W. M. (1) na rzecz powódki K. C. (1) kwoty 2.500 zł oraz na rzecz powódki J. C. (1) kwoty 2.500 zł, tytułem zachowku po zmarłym K. M. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdej z powódek kosztów procesu. Ponadto w punkcie 5 petitum pozwu powódki wniosły o wydanie przez Sąd wyroku wstępnego w zakresie ustalenia, iż zapis o wydziedziczeniu powódek jest nieważny i tym samym po stronie pozwanej W. M. (1) istnieje obowiązek zapłaty zachowku na rzecz powódek K. C. (1) i J. C. (1).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że zmarły w dniu 9 marca 2017 r. K. M. był ojcem powódek. K. M. pozostawił po sobie testament w formie aktu notarialnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, w którym w § 1 powołał do całości spadku po sobie, jako jedynych spadkobierców, rodziców Z. M. i R. M. w udziałach wynoszących po 1/2 części, a w przypadku gdyby jedno z nich nie mogło lub nie chciało dziedziczyć - dziedziczyć miała siostra W. M. (1) w miejsce tego udziału, a w przypadku gdyby oboje z nich nie mogli lub nie chcieli dziedziczyć, dziedziczyć będzie w całości siostra W. M. (1). Natomiast w § 2 testamentu K. M. wydziedziczył córki J. C. (1) i K. C. (2), ponieważ odwróciły się od spadkodawcy i od trzech lat nie utrzymują z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego i mailowego, nie dopełniają względem niego obowiązków rodzinnych, nie wykazują zainteresowania jego życiem i zdrowiem, nie opiekują się nim, ani nie

troszczą o jego zdrowie. Na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego (...) w S. z dnia 27 lipca 2017 roku, wydanego w sprawie (...), spadek po zmarłym nabyła wprost W. M. (1). Powódki wskazały, iż kwestionują w całości zawarty w powyższym testamencie zapis w przedmiocie ich wydziedziczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana W. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, iż wbrew twierdzeniom powódek w okresie poprzedzającym wydziedziczenie, jak i w późniejszych latach życia spadkodawcy, powódki nie utrzymywały z nim kontaktu, a spotkanie z ojcem miało miejsce faktycznie tylko jeden raz - na weselu jej syna P. M. (1). Podniosła, że mimo starań spadkodawcy, do żadnych innych spotkań towarzyskich, czy rodzinnych od około 2010 roku nie dochodziło. Pozwana zakwestionowała także prawdziwość załączonych do pozwu wiadomości e-mail. W jej ocenie o tym, że córki odwróciły się od ojca świadczy zmiana nazwiska przez K. na nazwisko matki, co miało demonstrować zerwanie więzi z ojcem, który bardzo przeżył tę sytuację. Pozwana wskazała, iż to ona przez całe życie była bardzo blisko związana z swoim bratem K. M..

Pismem procesowym z dnia 5 października 2020 roku powódki podtrzymały swoje stanowisko. Podniosły, iż twierdzenie jakoby nie utrzymywały z ojcem kontaktu jest dla nich krzywdzące. Wskazały, że rodzina ze strony ojca powódek nie akceptowała ich. Natomiast powódki zawsze dążyły do kontaktów z ojcem, opisały przy tym jak wyglądały ich kontakty z ojcem w dzieciństwie, tuż po rozwodzie ich rodziców oraz w nastoletnim i dorosłym życiu. W zakresie zaś zmiany nazwiska wyjaśniły, iż obie powódki zmieniły swoje nazwisko na nazwisko matki w czasie, kiedy były jeszcze niepełnoletnie. Ojciec powódek był z nimi osobiście w Urzędzie Miasta S. i w obecności urzędnika złożył podpis wyrażający na to zgodę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. C. (1), urodzona (...) oraz J. C. (1) urodzona (...) są córkami K. M. (wcześniej M.) oraz E. C..

Rodzice K. i J. C. (1) rozwiedli się w 2003 roku, kiedy to powódki uczęszczały do szkoły podstawowej. Przez okres 3 lat po rozwodzie K. M. mieszkał wspólnie ze swoją byłą żoną E. C. oraz córkami, natomiast w 2006 roku wyprowadził się.

Rozwód rodziców, dla wówczas małoletnich sióstr, był ogromnym przeżyciem. Młodsza siostra K. zaczęła mieć problemy w szkole, natomiast starsza J. zaczęła się jąkać. Brakowało im ojca w codziennym życiu. W okresie po rozwodzie małoletnie wówczas siostry K. i J. nie mogły liczyć na pomoc ze strony rodziny ojca. Było im ciężko finansowo, brakowało pieniędzy, miały odłączony w mieszkaniu gaz, w utrzymaniu pomagali im rodzice ich matki. Rodzina ojca

Dowód:

- zeznania świadka I. Ż. k. 131a
- zeznania świadka E. F. k. 131a
- zeznania świadka B. Z. k. 131a
- zeznania świadka E. C. k. 131a
- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162
- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

W 2005 roku E. C. skierowała do Sądu Rejonowego w S., sygn. akt (...) wniosek o ustalenie kontaktów K. M. z małoletnimi J. i K.. Na gruncie tego postępowania Sąd postanowieniem z dnia 10 marca 2006 r. skierował strony do postępowania mediacyjnego. Mediacja została przeprowadzona w okresie od 30 marca 2006 roku do 2 czerwca 2006 roku. W dniu 30 maja 2006 roku strony zawarły ugodę, na podstawie której uzgodniono, że ojciec będzie spędzał z małoletnimi córkami co drugą niedzielę, jedno popołudnie w tygodniu, w czasie wakacji letnich ojciec spędzi z dziećmi

okres 1-2 tygodni oraz że wszystkie spotkania ojca z małoletnimi będą odbywały się poza miejscem zamieszkania matki i małoletnich.

Dowód:

- sprawozdanie z mediacji z dnia 2 czerwca 2006 r. wraz z ugodą z dnia 30 maja 2006 r. k. 86-87

Początkowo K. i J. C. (1) brały udział w uroczystościach rodzinnych organizowanych przez rodzinę ich ojca, ale z uwagi na to, że podczas tych wizyt źle mówiono o ich matce i rodzinie z jej strony, zaprzestały tych wizyt. Między innymi w 2008 roku powódki brały udział w uroczystości ślubu M. M. – syna pozwanej, w 2010 roku były na 80-tych urodzinach dziadka R. – ojca pozwanej oraz K. M..

Dowód:

- zeznania świadka A. M. k. 150

- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162

- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

-przesłuchanie W. M. (1) k. 162

W okresie dzieciństwa K. i J. C. (1) spędziły z ojcem jeden raz wakacje w górach oraz w okresie od 2008-2011 roku, kiedy K. M. pracował w Urzędzie Morskim w S., dwa razy spędziły wakacje nad polskim morzem, w P..

Dowód:

- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162

- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

W 2011 roku, kiedy K. C. (1) miała 16 lat, a J. C. (1) 19 lat, K. M. zmniejszył częstotliwość kontaktów z córkami. Zaczął on obarczać córki winą za jego życie, nie wpuszczał ich do swojego życia. K. M. nigdy nie zaprosił córek do swojego mieszkania, spotykał się z nimi zazwyczaj w samochodzie, przy płocie, na świeżym powietrzu.

Mimo to do 2013 roku K. C. (1) i J. C. (1) miały z ojcem regularne kontakty, przynajmniej raz w miesiącu się spotykały się z ojcem, chodziły razem z nim do opery i operetki oraz do kościoła, po którym spędzali później wspólnie czas. Powódki miały wiedzę, że ich ojciec choruje, pytały o jego stan zdrowia, lecz K. M. niechętnie mówił o swoim zdrowiu, podawał jedynie, że sam się leczy, nie bierze leków przepisanych przez lekarza.

Dowód:

- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162

- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

W latach od 2003-2008 roku K. M. nie płacił zasądzonych na rzecz swoich dzieci alimentów. Dopiero pod koniec 2009 roku zaczął płacić małe kwoty alimentów, nie były one jednak w pełnej wysokości. Wobec powyższego w listopadzie 2012 roku została wszczęta egzekucja komornicza. W 2014 roku toczyła się sprawa w sądzie o alimenty, w której uczestniczyła K. C. (1) oraz K. M., który był reprezentowany przez swoją siostrę W. M. (2). Następnie - na prośbę swojego ojca - K. i J. C. (2) wnioskiem z dnia 5 sierpnia 2014 roku wniosły o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem z dnia 3 września 2014 r. komornik zawiesił postępowania egzekucyjnego w sprawie alimentów. Zgodnie z stanem sprawy obliczonym na dzień 4 czerwca 2014 r. zadłużenie K. M. z tytułu alimentów na rzecz córek

wynosiło łącznie 35.276,57 zł. Ojciec K. i J. pełne alimenty zaczął płacić dopiero od roku 2014, kiedy to podjął pracę w Niemczech , dokąd wyjechał i tam zamieszkał .

Dowód:

- zawiadomienie o wszczęciu postępowanie egzekucyjnego w egzekucji świadczeń i należności alimentacyjnych z dnia 15 listopada 2012 r. k. 119
- wniosek powódek o zawieszenie działań komornika z dnia 5 sierpnia 2014 r. k. 120
- postanowienie o zawieszenie postępowania egzekucyjnego z dnia 3 września 2014 r. k. 121
- stan sprawy dłużnika K. M. na dzień 4 czerwca 2014 r. k. 151
- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162
- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162
- zeznania świadka E. C. k. 131a

Z uwagi na trudności w odmianie, niecodziennym brzmieniu nazwiska (...) ojciec powódek w 2002 roku zmienił nazwisko rodowe (...) na (...). Również jego córki K. i J. , z uwagi na przykrości jakie ich spotkały w związku z noszonym przez nich nazwiskiem, w tym głównie w szkole, gdzie naśmiewały się z nich inne dzieci , postanowiły zmienić nazwisko z (...) na nazwisko swojej matki (...). Wobec J. wydano decyzję o zmianie nazwiska dnia 18 sierpnia 2010 roku, a wobec K. dnia 25 kwietnia 2013 roku. Ojciec powódek nie miał nic przeciwko temu i osobiście wyraził na to zgodę .

Dowód:

- decyzja w sprawie zmiany nazwiska J. C. (1) z dnia 18 sierpnia 2010 r. k 83
- wniosek K. C. (1) o zmianę nazwiska z dnia 23 kwietnia 2013 r. k. 115-118
- decyzja w sprawie zmiany nazwiska K. C. (1) z dnia 25 kwietnia 2013 r. k 84
- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162
- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

W 2013 roku K. M. wyjechał do Niemiec do pracy , tam też zamieszkał . Nie podał córkom adresu zamieszkania . W tym okresie J. C. (1) rozpoczęła studia w (...).

W 2014 roku K. C. (1) i J. C. (1) brały udział w przyjęciu weselnym P. M. (1). Na tej uroczystości rodzinnej był obecny również K. M.. Mimo to, że powódki podczas przyjęcia siedziały przy stoliku „z młodymi”, zaś ich ojciec z rodziną, to podczas tego przyjęcia spędzały czas wspólnie ze swoim ojcem, rozmawiali ze sobą , a na pamiątkę tych chwil zrobili sobie wspólne zdjęcia. Na zdjęciach tych powódki oraz ich ojciec obejmują się i wszyscy uśmiechają .

Podczas uroczystości weselnej K. C. (1) i J. C. (1) dowiedziały się, że ich ojciec ma problemy z nogą, okazały one troskę i zainteresowanie jego stanem zdrowia , lecz zostały zapewnione przez K. M., że ten poradzi sobie z tym. Widziały również , że ojciec bardzo schudł . W tamtym okresie K. M. stosował dietę specjalistyczną, która miała go wyleczyć, nie chciał innej pomocy. Powódkom mówił , że wszystko jest „ok” i że to nie jest ich sprawa .

Dowód:

- zeznania świadka D. K. (1) k. 150

- zeznania świadka A. M. k. 150
- zeznania świadka M. M. k. 150
- zeznania świadka P. M. (2) k.150
- przesłuchanie powódki K. C. (1) k.162
- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162

Dnia 23 czerwca 2015 roku K. M. sporządził przed notariuszem D. A., rep. (...), testament w formie aktu notarialnego. Na podstawie § 1 powołał do całości spadku jako jedynych spadkobierców rodziców Z. M. i R. M. w udziałach wynoszonych po 1/2. A w przypadku gdyby jedno z nich nie mogło lub nie chciało dziedziczyć, dziedziczyć będzie siostra W. M. (1) w miejsce tego udziału, a w przypadku gdyby oboje z nich nie mogli lub nie chcieli dziedziczyć, dziedziczyć będzie w całości siostra W. M. (1). Natomiast w § 2 testamenty K. M. wydziedziczył córki J. C. (1), K. C. (2), ponieważ odwróciły się od spadkodawcy i od trzech lat nie utrzymują z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego i mailowego, nie dopełniają względem niego obowiązków rodzinnych, nie wykazują zainteresowania jego życiem i zdrowiem, nie opiekują się nim, ani nie troszczą o jego zdrowie.

Dowód:

- akt notarialny z dnia 23 czerwca 2015 r., sporządzony przed notariuszem D. A., rep. (...) k. 25-26

W 2015 roku zmarł R. M. - ojciec W. M. (1) oraz K. M., zaś dziadek powódek K. C. (1) była obecna na pogrzebie swojego dziadka, a podczas uroczystości pochówku okazała wsparcie swojemu ojcu. K. M. zaprosił ją na stypę, podczas której relacje między K. C. (1) i K. M. były normalne. K. M. nie dał po sobie poznać, iż sporządził testament wydziedziczający jego córki.

W tamtym okresie J. C. (1) z uwagi na podjęte studia w (...), rzadko przyjeżdżała do S.. Na częste przyjazdy do Polski nie pozwalała jej również jej trudna sytuacja materialna .

Dowód:

- zeznania świadka D. K. (1) k. 150
- zeznania świadka A. M. k. 150
- zeznania świadka M. M. k. 150
- zeznania świadka P. M. (2) k. 150
- przesłuchanie powódki K. C. (1) k. 162
- przesłuchanie powódki J. C. (1) k. 162
- przesłuchanie pozwanej k. 162

W dniu 26 listopada 2013 roku K. M. wystosował list do K. C. (1), w którym prosił ją o wypełnienie i przesłanie dokumentów na adres W. M. (1).

Co najmniej od marca 2012 roku do października 2015 roku J. C. (1) i K. C. (1) utrzymywały kontakt e-mailowy ze swoim ojcem. W e-mailach tych K. M. zwracał się do córek zdrobniałymi formami ich imienia, takimi jak: (...), (...), czy też za pomocą zwrotu „kochane córeczki”. E-maile dotyczyły składania sobie wzajemnie życzeń z okazji urodzin, Dnia Ojca, Dnia Dziecka, świąt Bożego Narodzenia, prośb o przesłanie dokumentów o kontynuowaniu studiów,

płatności alimentów, trudności w znalezieniu pracy przez K. M.. Ponadto ojciec powódek dzielił się z nimi swoimi zainteresowaniami, przysyłał im linki do prelekcji na temat religii, czy odżywiania.

K. M. w ostatnich latach swojego życia poszukiwał swojej drogi duchowej, wystąpił z Kościoła (...), przystąpił do K. Zielonoświątkowców, a następnie do kościoła (...), do którego razem z nim uczęszczała córka K. C. (1).

Dowód:

- wymiana e-maili pomiędzy powódkami a K. M. w okresie od 12 grudnia 2012 roku do października 2017 r. k. 27-40, 104-114

- pismo K. M. do K. C. (1) z dnia 26 listopada 2013 r. k. 41, 85

K. M. zmarł w dniu 9 marca 2017 roku. O śmierci ojca K. C. (1) i J. C. (1) dowiedziały się od swojej ciotki W. M. (1), która poinformowała je, że już zajęła się organizacją pogrzebu. Powódki brały udział w pogrzebie. K. C. (1) była razem z W. M. (1) wybrać urnę dla zmarłego. K. C. (1) i J. C. (1) brały również udział w sprzątaniu mieszkania w N. po zmarłym, podczas którego K. C. (1), jako pamiątkę po ojcu, wzięła sobie jego biblię, w której – jak się okazało – zmarły trzymał wspólne zdjęcie z córkami zrobione podczas wesela P. M. (1), oraz pusty portfel, który całe życie nosił. Natomiast koce i ubrania po K. M. zostały przekazane potrzebującym.

Dowód:

- zdjęcia biblii k. 43

-przesłuchanie stron k. 162

Pismem z dnia 7 czerwca 2017 r. pełnomocnik W. M. (1) poinformował K. C. (1) o tym, że K. M. złożył rozporządzenie testamentowe, na mocy którego całość spadku nabywa W. M. (1) oraz, że W. M. (1) złożyła przed notariuszem oświadczenie o przyjęciu spadku wprost.

Dowód:

- pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 7 czerwca 2017 r. k. 24

Prawomocnym postanowieniem z dnia 27.07.2017 r Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie stwierdził, że spadek po K. M., zmarłym w dniu 9 marca 2017 roku w A., ostatnio zamieszkałym w S., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, repertorium (...), otwartego i ogłoszonego w dniu 27 lipca 2017 roku nabyła w całości wprost W. M. (1) (siostra).

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie z dnia 27 lipca 2017 roku, sygn. akt (...) k. 23

Pismem z dnia 27 kwietnia 2018 r. pełnomocnik J. C. (1) i K. C. (1) poinformował W. M. (3), iż powódki zamierzają wystąpić wobec niej z roszczeniem zapłaty zachowku po zmarłym ojcu K. M.. Wskazał, że jego mandantki stoją na stanowisku, iż dokonane wydziedziczenie przez ich ojca jest nieuzasadnione, wobec czego złożył propozycję polubownego rozliczenia się z zachowku z córkami zmarłego K. M..

W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 28 maja 2018 roku pełnomocnik W. M. (1) wskazał, iż jego mandantka nie uznaje wysuwanych wobec niej roszczeń o zachówek, wskazał, że według jej obserwacji - jej brat miał prawo czuć się opuszczony przez córki.

Następnie, pismem z dnia 29 czerwca 2018 r. pełnomocnik J. C. (1) i K. C. (1) wskazał, iż w przedmiotowej sprawie trudno zarzucić córkom jakiegokolwiek niedopełnienie obowiązków rodzinnych względem ojca, a tym bardziej nie można mówić o jakiegokolwiek uporczywości w ich działaniu.

Dowód:

- pismo pełnomocnika powódek do W. M. (1) z dnia 27 kwietnia 2018 r. k. 13-14
- pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 28 maja 2018 r. k. 15-17
- pismo pełnomocnika powódek z dnia 29 czerwca 2018 r. k. 18-23

K. C. (1) odwiedza regularnie grób swojego zmarłego ojca K. M., podczas jego urodzin, Dnia Ojca, na Boże Narodzenie, na Wszystkich Świętych oraz w okolicy Wielkanocy. Podczas wizyty na cmentarzu kupuje świeczkę i kwiaty. K. i J. C. (1) powiadomiły także W. M. (1), iż chciałyby dołożyć się do pomnika dla swojego ojca.

Dowód:

- zdjęcia nagrobka K. M. z okresu od marca 2020 r. do marca 2021 r.
- przesłuchanie stron k. 162.

W skład spadku po zmarłym K. M. wchodzi prawo własności lokalu usługowego położonego w S. przy ulicy (...).

Bezsporne .

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących oceny prawnej dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia wskazać trzeba, że zgodnie z treścią art. 318 § 1 KPC sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania – zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. Przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacji, w której sporna jest zarówno zasada odpowiedzialności pozwanego, jak i wysokość dochodzonego roszczenia. Celem przepisu jest ekonomia procesowa – w sytuacji, gdy sporna jest zasada odpowiedzialności pozwanego, niecelowe jest prowadzenia długotrwałego i często kosztownego procesu w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia [por. W. w: red. S., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-50539. Tom I, W. 2019, art. 318 KPC.]. Taka sytuacja, w której sporna między stronami pozostawała zarówno zasada, jak i wysokość roszczenia, miała miejsce w niniejszej sprawie, a jednocześnie określenie zakresu odpowiedzialności pozwanej co do wysokości wymaga przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłego stosownie do art. 278 KPC. Stąd też – wobec wyczerpania postępowania dowodowego co do samej zasady odpowiedzialności – Sąd uznał za zasadne wydanie wyroku wstępnego, którym rozstrzygnął, iż dochodzone przez powódki roszczenie jest usprawiedliwione co do samej zasady.

Fakty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia zostały przez Sąd ustalone w oparciu o dowody z zeznań świadków, dowody z dokumentów, fotografii oraz przesłuchania stron.

W zakresie kwestionowania przez stronę pozwaną prawdziwości i autentyczności wydruków e-mail wymienianych pomiędzy powódkami, a ich ojcem Sąd pragnie wskazać, iż zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Oprócz głośnych twierdzeń, powódka w tym zakresie nie przedstawiła żadnych okoliczności mających podeprzeć jej twierdzenia. Natomiast w głównej mierze wydruki e-mail dołączone przez powódki do akt sprawy stanowią tzw. „print screen”, tj. zrzut ekranu. Zdaniem Sądu, powyższe zawierają wszystkie elementy e-maili (takich jak wskazanie adresata, nadawcy, datę wysłania, załączniki), a na załączonych zrzutach widać, że powódka K. C. (1) korzystała z e-maila założonego na portalu (...), natomiast powódka J. C. (1) na portalu (...). Biorąc pod uwagę szatę graficzną oraz opierając się na doświadczeniu życiowym, w ocenie Sądu, przedstawione e-maile są autentyczne.

Pozostałym dokumentom, w tym testamentowi, postanowieniu stwierdzającemu spadek oraz zdjęciom załączonym do akt sprawy Sąd dał wiarę, w jego ocenie nie budziły one zastrzeżeń, również strony przedmiotowego postępowania nie zgłaszały żadnych uwag w tym zakresie.

Przechodząc zaś do oceny źródeł osobowych w ocenie Sądu zeznania świadków I. Ż., E. F., B. Z. zasługiwały na uwzględnienie. Są one koleżankami matki powódek - E. C., zeznawały spontanicznie i logicznie, przedstawiły sytuację w rodzinie powódek tuż po rozwodzie ich rodziców, trudach wychowawczych E. C., problemów z płaceniem alimentów przez ojca powódek, czy też przypadkowych spotkań powódek z ojcem. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności. Sąd ustalając stan faktyczny uwzględnił również zeznania świadka E. C. - matki pozwanej, która zeznawała o relacjach swoich córek z spadkodawcą, jej zeznania korespondowały z dołączonymi dokumentami - w tym w zakresie alimentów oraz z zeznaniami pozostałych świadków, które zasługiwały na wiarygodność.

Natomiast Sąd nie dał wiary świadkowi D. K. (2). Wskazała ona bowiem, że trudno jej powiedzieć, jakie relacje miały powódki ze spadkodawcą, ponadto jej opinia, że powódki nie utrzymywały z ojcem bliższej relacji, czy też, że podczas wesela P. M. (1) nie rozmawiały z ojcem stoi w opozycji do przedstawionych przez powódki e-maili oraz zdjęć z uroczystości weselnej P. M. (1). Także zeznania świadków M. M. i P. M. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie z powyższych względów.

Zeznaniom zaś A. M. Sąd dał wiarę w zakresie jedynie częstotliwości kontaktów jej rodziny z powódkami i braniem udziału powódek w uroczystościach rodzinnych. W pozostałym zakresie jej zeznania nie zasługiwały na uwzględnienie, nie wiedziała ona bowiem, czy córki utrzymywały kontakt z ojcem drogą mailową, ponadto K. M. nigdy nie opowiadał jej o spotkaniach z córkami.

Sąd dał wiarę również zeznaniom powódek K. C. (1) i J. C. (1). Ich zeznania, w ocenie sądu, były szczerze i spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Ich twierdzenia były poparte nadto załączonymi do sprawy zdjęciami oraz wydrukami e-mail.

Natomiast zeznania pozwanej W. M. (1) zasługiwały na uwzględnienie w części, w jakiej korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. W ocenie Sądu, zeznania pozwanej wskazują, iż była bardzo mocno związana ze swoim bratem. Usprawiedliwiała jego postępowanie, nie widziała problemu, że brat przez długie lata nie płacił alimentów na córki, a tłumaczyła to tym, że on chciał, ale nie miał z czego. W większości jej zeznania dotyczyły lat, kiedy powódki były jeszcze małe i nie miały żadnego wpływu na to, co działo się wokół nich. Jakby nie rozumiała, że powódki były tam, gdzie zostały zabrane przez osoby dorosłe. Pozwana wskazywała, że ojciec oczekiwał od będących jeszcze dziećmi córek wdzięczności, czy też drobnych prezentów, co wydaje się być irracjonalne. Nie widziała natomiast problemu w tym, że jego brata praktycznie nie było w życiu córek, bo nie wywiązywał się z ustalonych kontaktów z nimi, nie interesował ich życiem i wreszcie przez długie lata nie płacił na dzieci alimentów. Zdaniem Sądu, pozwana nie może mieć pretensji do powódek, iż wystąpiły o egzekucję zaległych alimentów w sytuacji, gdy uzbierało się ich ponad trzydzieści tysięcy złotych. Tłumaczenie zaś, iż jej brat nie płacił alimentów, bo nie miał z czego nie znajduje żadnego uzasadnienia i nie zasługuje na uwzględnienie. Nie można również obarczać powódki winą za rozpad małżeństwa ich rodziców w sytuacji, gdy były jeszcze dziećmi i nie miały na to żadnego wpływu. Próbując wytłumaczyć ze wszystkiego swojego zmarłego brata pozwana zdała się nie zauważyć, że powódki zostały mocno skrzywdzone nie tylko przez życie wobec rozvodu ich rodziców, ale i poprzez zapis testamentowy dotyczący ich wydziedziczenia, który w ocenie Sądu Rejonowego nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Podkreślić należy, iż jak zeznały powódki, po ojcu dostały tylko jego biblię.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 KC zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Na podstawie § 2 jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w

postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Instytucja zachowku charakteryzuje się tym, że swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizny, czy swoboda testowania pozwala na dowolne dysponowanie majątkiem. Instytucja zachowku zmierza do zapewniania ochrony praw najbliższych członków rodziny zmarłego.

Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek należy do długów spadkowych, o których stanowi art. 922 § 3 KC. Jak wynika z przytoczonego przepisu, z prawa do zachowku wynika roszczenie pieniężne skierowane do spadkobiercy powołanego przez spadkodawcę do dziedziczenia. Rozmiar tego roszczenia uzależniony jest od wielkości udziału spadkowego, jaki przypadłby osobie uprawnionej przy dziedziczeniu ustawowym. Obowiązek zapłaty zachowku powstaje z chwilą śmierci spadkodawcy. Roszczenie o zachówek powstaje wówczas, gdy spadkodawca sam nie zapewnił uprawnionemu należnego mu zachowku, czy to w postaci dziedziczenia, ustanowienia zapisu lub dokonania darowizny. Dopiero w przypadku, gdy uprawniony nie uzyska żadnych korzyści ze spadku powstaje po jego stronie roszczenie w stosunku do spadkobiercy o zapłatę zachowku lub, gdy uprawniony uzyskał korzyść jedynie w części, roszczenie o uzupełnienie zachowku.

Mając na uwadze okoliczności przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że powódki należą do kręgu osób posiadających legitymację prawną do występowania z roszczeniem o zachówek. Są one córkami spadkodawcy K. M..

Natomiast w myśl art. 1008 § 1 KC Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zgodnie z art. 1009 KC Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu.

W rozpoznawanej sprawie spadkodawca pozostawił po sobie testament w formie aktu notarialnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, którym w § 1 powołał do całości spadku jako jedynych spadkobierców rodziców Z. M. i R. M. w udziałach wynoszących po 1/2. A w przypadku gdyby jedno z nich nie mogło lub nie chciało dziedziczyć, dziedziczyć będzie siostra W. M. (1) w miejsce tego udziału, a w przypadku gdyby oboje z nich nie mogli lub nie chcieli dziedziczyć, dziedziczyć będzie w całości siostra W. M. (1). Natomiast w § 2 testamentu K. M. wydziedziczył córki J. C. (1) i K. C. (2), twierdząc, iż córki odwróciły się od spadkodawcy i od trzech lat nie utrzymują z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego i mailowego, nie dopełniają względem niego obowiązków rodzinnych, nie wykazują zainteresowania jego życiem i zdrowiem, nie opiekują się nim, ani nie troszczą o jego zdrowie.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie z dnia 27 lipca 2017 roku stwierdzono, że spadek po K. M., zmarłym w dniu 9 marca 2017 roku w A., ostatnio zamieszkałym w S., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, repertorium (...), otwartego i ogłoszonego w dniu 27 lipca 2017 roku nabyła w całości wprost W. M. (1).

Analizie Sądu podlegała więc okoliczność, czy powódki faktycznie uporczywie nie dopełniały względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, jak to wskazał K. M. w testamencie twierdząc, że córki odwróciły się od niego i od trzech lat nie utrzymują z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego czy mailowego, nie dopełniają względem niego obowiązków rodzinnych, nie wykazują zainteresowania jego życiem i zdrowiem, nie opiekują się nim, ani nie troszczą o jego zdrowie.

Dla skuteczności wydziedziczenia istotne jest, czy przyczyny wymienione w testamencie były zgodne z rzeczywistością, czego z kolei notariusz sporządzający akt notarialny nie jest w stanie zbadać. Zasada, że w procesie wykładni testamentu prymat stanowi wola spadkodawcy, nie może prowadzić do wydziedziczenia spadkobiercy na podstawie przyczyny nieprawdziwej bądź takiej, która nie uzasadnia wydziedziczenia. Wyjątkowość instytucji wydziedziczenia polega zarówno na tym, że pozbawia ona uprawnionego nie tylko prawa do zachowku, ale również i powołania go do spadku.

U podstaw konstrukcji prawnej zachowku leży ochrona interesu najbliższych, w aspekcie urzeczywistnienia obowiązków, jakie wynikają ze stosunków rodzinnych. Z kolei celem wyjątku polegającego na wydziedziczeniu jest sankcja za ich naruszenie z przyczyn leżących po stronie potencjalnego spadkobiercy. Ten sankcyjny charakter wydziedziczenia od zachowku, dla ustalenia przesłanki uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 KC), wymaga stwierdzenia nieprawidłowego, zawinionego postępowania uprawnionego o kwalifikowanej cesze „uporczywości”, czyli musi być ono długotrwałe bądź wielokrotne i podlegać obiektywnej negatywnej ocenie z punktu widzenia obowiązków wyznaczonych przepisami prawa, zwyczajami, czy zasadami współżycia społecznego.

Uporczywym niedopełnieniem obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy, będącym podstawą wydziedziczenia w rozumieniu art. 1008 pkt 1 i 3 KC jest długotrwałe lub wielokrotne zaniebywanie potrzeb materialnych i emocjonalnych spadkobiercy lub postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, co oznacza, że zachowanie uprawnionego musi być obiektywnie naganne.

Niedopełnianie obowiązków rodzinnych musi mieć charakter uporczywy, aby mogło stanowić podstawę do wydziedziczenia testamentowego. Chodzi tutaj zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność), jak i jego nastawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Przy ocenie, czy przesłanka ta została spełniona, należy kierować się pewną dozą rygoryzmu, bowiem nie każde odstępstwo od modelu idealnego w relacjach rodzinnych może stać się podstawą wydziedziczenia. Kluczowa dla możliwości wydziedziczenia z powodu niedopełnienia obowiązków rodzinnych jest także kwestia winy (odpowiedzialności) za zaistniałą sytuację. Jeśli – co w praktyce częste – ktoś zrywa kontakty z rodziną, nie może później wydziedziczyć z powodu braku więzów. Ten, kto zawinił zerwaniu więzów rodzinnych, nie może ze swej niegodziwości wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych. W szczególności niewykonywanie obowiązków rodzinnych nie będzie miało miejsca w sytuacji uchylania się spadkodawcy od przyjęcia zaoferowanej pomocy, a także w braku jego koniecznej współpracy lub przy odmowie przyjmowania pomocy (por. I ACa 1095/17 - wyrok SA Poznań z dnia 05-04-2018).

Nie ma także wątpliwości co do tego, że dla oceny istnienia podstaw wydziedziczenia istotne znaczenie ma ocena o charakterze obiektywnym, a nie subiektywnym.

W pojęciu „zaniebywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych” mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Dotyczy to wszczynania ciągłych awantur, kierowania pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania, czy brak okazywania zainteresowania jego sprawami (por. I ACa 515/17 - wyrok SA Kraków z dnia 07-11-2017).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane, ażeby powódki uporczywie nie dopełniały względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Oceniając zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że zeznania świadków oraz przesłuchanie stron wręcz temu przeczą.

Za nieprawdziwą Sąd uznał przywołaną w testamencie K. M. okoliczność, jakoby powódki odwróciły się od ojca i od 2012 roku (3 lata wstecz od 2015 r.) nie utrzymywały z nim żadnego kontaktu, nawet telefonicznego i mailowego, nie opiekowały się nim, czy też nie troszczyły o jego zdrowie. Z tymi okolicznościami nie sposób się zgodzić z uwagi na fakt, iż co najmniej od marca 2012 roku do października 2015 roku J. C. (1) i K. C. (1) utrzymywały kontakt e-mailowy ze swoim ojcem. W e-mailach tych K. M. zwracał się do córek zdrobniałymi formami ich imienia takimi jak

(...), (...), czy też „kochane córeczki”. Wprawdzie, jak podnosiła to strona pozwana, wiadomości dotyczyły próśb o przesłanie dokumentów o kontynuowaniu studiów, płatności alimentów, lecz nie były to jedyne tematy poruszane w tych wiadomościach. Powódki wraz z ojcem wymieniały również e-maile, w których składali sobie wzajemnie życzenia z okazji urodzin, Dnia Ojca, Dnia Dziecka, świąt Bożego Narodzenia itp. Ponadto, K. M. dzielił się z córkami informacjami dotyczącymi trudności w znalezieniu pracy w Niemczech, przysyłał im linki do prelekcji na temat religii, czy też odżywiania.

Niewątpliwie na osłabienie kontaktów powódek z ojcem wpływ miało podjęcie przez niego pracy na terenie Niemiec, wyjazd jednej z córek J. C. (1) na studia do (...), jak również i fakt, że powódki stały się pełnoletnie. Każdy z nich miał już bowiem swoje życie, swoje problemy, i to w odległych miejscach zamieszkania. Z wielu przyczyn bezpośrednie kontakty były nie tylko utrudnione, ale i niemożliwe. Jednak w ocenie Sądu, powyższe nie świadczy o zerwaniu kontaktu z ojcem przez córki, a tym bardziej o odwróceniu się ich od ojca, czy też zaniedbaniach wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Wyjazdy do pracy za granicę, czy też na studia w ramach, czy to wymian studenckich czy chęci uzyskania tytułu naukowego zagranicznego – co obecnie jest dość częstym zjawiskiem i związany z tym brak kontaktów osobistych nie może automatycznie świadczyć o odwróceniu się danej osoby od swojej rodziny. Niewątpliwie jednak zamieszkiwanie w innym kraju skutkuje brakiem możliwości bezpośredniego opiekowania się danym członkiem rodziny – co też K. M. zarzucił swoim córkom w testamencie. Jest to jednak okoliczność obiektywna, a podkreślić należy, że i sam spadkodawca zamieszkiwał w Niemczech, a córki nie znały nawet jego adresu zamieszkania, ponieważ nie chciał go im ujawnić. Jakże w tej sytuacji miałyby sprawować opiekę nad nim? Okoliczność ta nie może również świadczyć o uporczywym nie dopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, albowiem wskazać należy, iż w ostatnim okresie swojego życia K. M. nie był w takim stanie zdrowia, aby potrzebował opieki. Nigdy takiej potrzeby córkom nie zgłaszał, a wręcz nie chciał im mówić o jego problemach i mówił, że to nie jest ich sprawa, a wszystko jest „ok”. Ponadto powszechnie wiadomym było, iż nie wykazywał on zainteresowania medycyną konwencjonalną, chciał się leczyć we własnym zakresie i własnymi metodami przy użyciu różnych diet, wobec czego nie zgłaszał on córkom żadnych potrzeb w tym zakresie. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, iż nie może być mowy o tym, ażeby powódki nie interesowały się, czy też nie troszczyły o zdrowie swojego ojca. To on sam nie dopuszczał ich do swojego życia i nie informował o swoich problemach. Córki kochały ojca i zawsze pragnęły jego obecności w ich życiu. Za pomocą przesyłanych e-maili życzyły mu zdrowia, okazywały wsparcie po utracie ojca, a ich dziadka.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości i doszedł do przekonania, iż wskazana przez spadkodawcę w testamencie przyczyna wydziedziczenia jego córek nie jest prawdziwa i nie odpowiada rzeczywistości. Nie miały miejsca wskazane tam zdarzenia, a już na pewno nie można mówić o jakiegokolwiek uporczywości w działaniu powódek. Pomimo wielu zaniedbań ze strony ojca w dzieciństwie, uchylania się od płacenia alimentów i nie interesowania przez niego życiem, czy wychowaniem córek, powódki kochały spadkodawcę i zawsze utrzymywały z nim kontakt, czy to osobisty czy to mailowy, wobec różnych przeciwności losu. Żaden dowód nie potwierdził okoliczności, aby to powódki uporczywie uchylały się od obowiązków rodzinnych wobec ojca. W oparciu o powyższe w ocenie Sądu uznaje się, że wydziedziczenie zostało dokonane w oparciu o nieprawdziwe okoliczności, co czyni je nieskutecznym. Tym samym powódkom należy się zachówek po zmarłym ojcu.

Sąd ustalił zatem, że zapis o wydziedziczeniu powódek zawarty w testamencie notarialnym z dnia 23 czerwca 2015 roku, sporządzonym przez K. M., jest nieważny i co do zasady po stronie pozwanej W. M. (1) istnieje obowiązek zapłaty zachowku na rzecz powódek K. C. (1) i J. C. (1), wobec czego orzekł w sentencji wyroku wstępnego.

Sędzia Agnieszka Kuryłas